

Skutki irańskiego ataku na bazy izraelskie

#Konflikty zbrojne #Strategia i polityka 5 października 2024

Pojawiły się pierwsze zdjęcia satelitarne pokazujące skutki ataku irańskich rakiet balistycznych na bazy lotnicze w Izraelu przeprowadzonego 1 października 2024. Celem tej części ataku były przede wszystkim bazy Tel Nof i Nevatim (a poza tym m.in. siedziba Mossadu i radary obrony powietrznej). W tej drugiej bazują m.in. samoloty bojowe *stealth* F-35I Adir.

Według informacji izraelskich, Iran do ataku użył 181 rakiet balistycznych. Inaczej niż w ataku z kwietnia, nie wspomagały ich pociski samosterujące i bojowe bezzałogowce. Wszystko wskazuje na to, że nowy atak okazał się bardziej skuteczny od poprzedniego – wiele irańskich rakiet przełamało izraelską obronę przeciwrakietową. Iran najwyraźniej wyciągnął wnioski z poprzednich działań.



Głowice irańskich rakiet balistycznych spadające na izraelską bazę Tel Nof. Na cele spadały nie tylko kompletne głowice, ale i ich fragmenty powstałe w wyniku trafienia przez przeciwrakiety. Także one mogły powodować szkody / Zdjęcie: kadr z nagrania via Telegram

Skuteczność irańskiego ataku można wstępnie ocenić na podstawie opublikowanych w Internecie zdjęć satelitarnych. Na razie pokazują one sytuację w bazie Nevatim (Tel Nof jest zasłonięta chmurami). Ze zdjęć wynika, że trafiły w nią 33 głowice (ich nosiciele było na pewno mniej, bo Irańczycy użyli rakiet wielogłowicowych), ale trafień było zapewne więcej, być może ponad 40 (w kwietniu trafień w bazę Nevatim odnotowano 5). Zdjęcia nie pokazują bowiem całej powierzchni bazy, częściowo zakrytej chmurami.

Większość kraterów po wybuchach znajduje się poza miejscami stacjonowania samolotów (drogi kołowania, budynki pomocnicze), ale co najmniej jedna głowica trafiła w hangar do przechowywania samolotu. Kilka kraterów można zaobserwować także w pobliżu miejsc postoju większych samolotów, w tym rozpoznania radioelektronicznego. Oczywiście trudno ocenić, ile z nich zostało uszkodzonych. Irańczycy twierdzą, że uszkodzili 20 F-35I, ale to na pewno liczba zawyżona.

Przed spodziewanym atakiem z izraelskich baz wystartowała większość latających tankowców. Potem krążyły one u wybrzeży Izraela. Zapewne zaopatrywały tam w paliwo samoloty bojowe, które opuściły bazy, by uniknąć ataku. Ile samolotów pozostało na ziemi, nie wiadomo.

Niezależnie od ostatecznej oceny skutków irańskiego ataku, oczywiste jest, że izraelska obrona antyrakietowa okazała się nie tak skuteczna, jak to tej pory twierdzono. Izraelczycy użyli nie tylko przeciwraкет, ale i systemów walki elektronicznej, jednak osłabiły one jedynie skutki ataku. Władze w Tel Awiwie będą musiały to wziąć pod uwagę planując ewentualne uderzenie odwetowe na Iran, który grozi w takim przypadku atakiem na jeszcze większą skalę.

Więcej o irańskim ataku na Izrael w RAPORT-wo 10/2024

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o